

Marja de Tiserant Ginter

nauczycielka muzyki
po długich cierpieniach zmarła w Boju dnia
26 grudnia 1934 roku, wczoraj lat 86.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby
III Aleja 53 do kościoła katedralnego nastąpi
dziś w piątek o godz. 4-ej p. p., a dnia
następnego o g. 9 rano na cmentarz na Kula.
O czym zawiadamiamy w smutku po-
grzeżeni
Rodzina i przyjaciele.

wieżenia. Również sąd skazał na 12 mie-
sięcy więzienia adwokata w Złoczowie dr.
Kacza za pomoc w przekupywaniu urzęd-
ników sądowych. Z dalszych oskarżonych
urzędnik Pniowski skazany został na 8
miesięcy więzienia, b. urzędnik sądowy
Helstein na 10 miesięcy. Ostatni oskarżo-
ny, b. praktykant sądowy Horodyłowski
skazany został na 1 rok więzienia i
utrata praw na 6 lat. Wszyscy oskarżeni
zgłosili apelację.

JESZCZE 100 OSÓB W BEREZIE KARTUSKIEJ.

Warszawa. — Po ostatnich zwolnie-
niach z obozu izolacyjnego w Berezie Kar-
tuskiej, pozostali tam dotąd następujący
narodowcy: Marian Kobylarz ze Skiermie-
nia, Jakób Banaś z Wadowic, Feliks Cie-
śliński i Napoleon Siemaszko z Łodzi.
Ogółem w Berezie Kartuskiej pozostaje
jeszcze 100 osób.

PRĄD ELEKTRYCZNY MOŻE WRESZCIE POTANIEĆ!

Warszawa. — Z powodu świąt ukaza-
nie „Wiadomości Statystycznych” ule-
gło opóźnieniu.

Ukazały się one 27 b. m., jednak z da-
tą 25 grudnia, gdyż noszą stałe datę 5.
15 i 25 każdego miesiąca. W myśl zapo-
wieści, nowy numer zawiera tablicę cen
hurtowych za listopad, więc również cenę
węgla, od której, jak wiadomo, zależy
obniżka ceny elektryczności.

Tablica ta podaje obniżkę ceny węgla
w wysokości 12,3 proc., wobec czego ob-
niżenie ceny prądu w Warszawie wynie-
si 6,15 proc.

Maczuga umierający

Obrońca wniosk o kasację.

Rzeszów. — Jak już wczoraj donosi-
liśmy, skazany na śmierć bandyta Maczuga,
zdołał, mimo nadaljejszych poniesionych
ostrożności, znowu zbiec z więzienia. W
czasie pociągu Maczuga został postrze-
lony ciężko przez strażnika więziennego i
obecnie dogorywa w szpitalu.

Niewyjaśnione jest jeszcze dotychczas,
w jaki sposób współwięźniowie zdołali
w celi więziennej zmniejszyć Maczugę z łań-
cuchów, którymi miał skute nogi. Możli-
we jest, iż uczynili to przy pomocy ka-
wałka szka lub cegły.

Z Maczuga w jednej celi znajdowało
się nie dwóch lecz siedmiu więźniów, m.
in. znany bandyta z pow. przemyskiego
Lichowit, który dokonał bardzo wielu na-
padów rabunkowych w pow. przemyskim i
przeworskim. Niedawno został on z wię-
zienia przemyskiego przewieziony do Rze-
szowa. Prawdopodobnie on też był głów-
nym inicjatorem planu ucieczki. Plan
był bardzo dobrze omysłony i jedynie
dzięki przypadkowi udało się Maczugę,
będącemu już na wolności, ująć.

Podziwiać należy odwagę, zręczność i
spryt Maczugi.

Mimo podwójnego skoku z I-go piętra
na parter, t. j. z wysokości około 9 mtr.
i z muru więziennego na ulicę, t. j. z wy-
sokości około 7 mtr., Maczuga nie doznał
żadnych obrażeń i szybkim krokiem po-
czął uciekać w stronę miasta. Dopiero
straż strażnika więziennego sparaliżo-
wał dalsze jego zamiary ucieczki.
Maczuga upadł na ziemię zalany krwią

jęcąc: „Matko, matulo, panowie dobi-
cie mnie”. Dorożką odwieziono rannego
do szpitala więziennego, gdzie stwierdzo-
no, iż kula przez pośladek dostała się do
jamy brzusznej, przerywając pęcherz i
otrzewno. Wobec groźnego stanu Maczuga
przewieziono natychmiast do szpitala
powojskowego, gdzie poddano go operacji.
Po przeprowadzeniu operacji i założo-
niu drenażów celem odprowadzenia ropy
Maczuga przewieziono zpowrotem do szpi-
tala więziennego. W późnych godzinach
nocnych Maczuga odzyskał na chwilę
przytomność i prosił o udzielenie mu św.
 Sakramentów. Zyczeniu jego uczyniono
zadość i o godz. 11-ej w nocy przez opu-
stoszone już ulice miasta jechał ksiądz
z Panem Bogiem.

Stan Maczugi jest bardzo ciężki i za-
chodzi mała nadzieja utrzymania go przy
życiu.

Obrońca Maczugi dr. Wachspres —
wniosk o dziennika prawniczego sądu
okręgowego w Rzeszowie wywód kasacji.
Na wypadek śmierci Maczugi sprawa je-
go wobec nieuprawnomocnienia się wyro-
ku zostanie oczywiście umorzona.

Nieudana ucieczka kasiarza z więzienia sosnowieckiego.

Sosnowiec. — Wczoraj po południu
zbiegł z więzienia sosnowieckiego przy ul.
Towarowej przebijający tam znany
kasiarz Józef Fritz, niedawno ujęty przez
policję.

Więzień, niczem akrobata, dostał się
na dach budynku więziennego i pomimo
ostrzeżeniawa go przez personel więzienia
opuszczył się po rynnę na sąsiednie pod-
wórże, gdzie następnie ukrył się w su-
terynie.

Ucieczka nie udała się jednak kasia-
rzowi, bowiem został on wkrótce ujęty
przez nacelnika więzienia przy współ-
udziale strażnika Wierciocha.

Podczas nieudanej ucieczki więzień zo-
stał lekko postrzelony w policzek.

Odgłosy strzałki służby więziennej do
uciekającego kasiarza zaalarmowały mie-
szkańców całej okolicy.

Ujętego kasiarza osadzono spowrotem
w celi więziennej.

Zaznaczyć należy, że w podobny spo-
sób usiłował zbiec przed kilku miesią-
cami znany złodziej Czerwik, został jed-
nak również ujęty.

GOŁOLEDZ I KATASTROFY SAMOCHODOWE W GDANSKU.

Gdańsk. — W czasie świąt przeszła
nad Gdańskiem fala mrozu, który w ob-
ciekającego kasiarza zaalarmowały mie-
szkańców całej okolicy.

Ujętego kasiarza osadzono spowrotem
w celi więziennej.

Zaznaczyć należy, że w podobny spo-
sób usiłował zbiec przed kilku miesią-
cami znany złodziej Czerwik, został jed-
nak również ujęty.

Maczuga upadł na ziemię zalany krwią

rack. Nowe prawo upadłościowe uprosi
znaczenie dochodzące pretensyj wierzy-
cieli. Syndycy mas upadłościowych będą
mieli prawo rewidowania wszelkich po-
mieszkań i schowków, należących do up-
adłych dłużników. Rewizje te będą do-
konywane za pośrednictwem komornika,
przemem przewidziane są nawet rewizje
osobiste.

Według nowych rozporządzeń syndycy
składają będą przysięgę o sumiennem wy-
konywaniu obowiązków. Za popełnienie
nadużyć przy upadłościach lub nadzorach
grozi obostrzona odpowiedzialność karna
narówni z karami za nadużycia urzęd-
ników państwowych.

— Świadczenia chorobowe dla podcho-
rzących. Ministerstwo spr. wojsk. ostatnio
wydało wyjaśnienie w sprawie świadczeń
chorobowych dla uczniów zawodowych
szkół podchorążych z tytułu należenia do
rodziny ubezpieczonego.

Jak wynika z tego wyjaśnienia, podcho-
rzący zawodowej szkoły podchorążych nie
może korzystać z tych świadczeń przez
cały czas pobytu w szkole, gdyż w tym
czasie nie odpowiada warunkom ustawy
z dnia 28 marca 1933 r., a korzysta ze
świadczeń chorobowych na rachunek
skarbu państwa w instytucjach wojsko-
wych. Kwestja nieprzekroczenia 21 roku
życia nie ma w tym względzie żadnego
znaczenia.

— Ofiary dla powodzi. W dalszym ciągu
bezpłodnie do Biura Czeszczońskiego Komit-
tetu Pomocy dla Powodzi (Dąbrowskiego 14)
wniesły następujące ofiary:

Kolman Józef zł. 15. Urzędnic Wodociągów i
Kanalizacji zł. 117 gr. 35. Personal Państwowej
Szkoły Zawodowej Żołnierskiej za grudnia b. r.
zł. 40 gr. 05. Sztaba niżej Powiatowa Zarząd
Drogowego zł. 40 gr. 86. Kuczyńska Marja
zł. 3. Bezmienne — odzież, Zyski Konstancy —
odzież i obuwie, dyr. Zdzienka — bielizna, Kolo
Polskiego Czerwonego Krzyża przy Szkole Po-
wojskowej nr. 7 — odzież, bielizna i obuwie,
Giermakowa Stefania — odzież i obuwie, Kry-
gier Natalia — odzież, Zarząd Spółdzielni 72 p. m.
— 35 par pończoch i bielizna, Kuczyńska Marja
— odzież.

Projekt ustawy o odsetkach od zaległości podatkowych.

Ministerstwo skarbu opracowało pro-
jekt ustawy o pobieraniu odsetek od zale-
głości państwowych i w innych daninach
publicznych.

Projekt ten poddaje zaliczeniu ustawy
wszelkie zaległości w wszystkich podat-
kach bezpośrednich, dodatkach od lokali,
od placów budowlanych, od uboju, od en-
ergii elektrycznej, osiatkowanym, spadko-
wym i od darowizn, nadzwyczajnej daniny
majątkowej i daniny lasowej, podat-
ków pośrednich dodatkach od tych pod-
atków, oraz sastoicznych daninach komu-
nalnych.

Stopa procentowa odsetek zostaje, w
myśl projektu ustawy, ustaloną na 1 proc.
miesięcznie. Stopa procentowa odsetek
ulgowych na 3/4 proc. miesięcznie, z wy-
jątkiem zaległości w dodatkach „grunto-
wym, spadkowym, a darowizn, dla któ-
rych odsetki ulgowe ustalone są w wy-
sokości pierwotnej, t. j. pół proc. miesięcz-
nie.

Należy zauważyć, że pierwotną nazwę
„kary za zwłokę i „odsetki za odrocze-
nie” zastąpiono w projekcie ustawy na-
zwą „odsetki i „odsetki ulgowe”.

W myśl projektu prawo do ulgowych od-
setek przysługują automatycznie z
chwila uzyskania decyzji właściwej władzy
„odroczeniu lub rozłożeniu zaległo-
ści na raty. przysługują one płatnikowi
za cały okres zwłoki bez względu na czas
mieszania przez płatnika podania o dro-
czenie ab rozłożenie zaległości na raty.
Ponadto projekt wprowadza zasadę, że
częściowych spłatkach na poczet za-
leżności odsetki i odsetki ulgowe będą po-
żądane tylko od spłacanych kwot.

Wreszcie projekt upoważnia ministra
skarbu do ogólnego obniżania w drodze
rozporządzenia stopy procentowej odset-
tek od zaległości we wszystkich daninach
projektom objętych, co da możliwość roz-
ważenia w tym zakresie jednolitej poli-
tyki gospodarczej w zaległości od potrzeb
sytuacji na rynku pieniężnym.
Ministerstwo skarbu rozest. projekt.

RA
el,
y,
i
a"
-50.

MADRYCIE USTĘPUJĄ.

Władza, jak słychać, w najbliż-
szym czasie, w Madrycie p. Per-
nisi przeniesiony w stan spo-
wadczki do Madrytu ma być
obecny poseł R. P. w Lizbonie
Szumilowski, który jednocześnie po-
stanie posłem w Portugalji.
W stan spoczynku ma być również prze-
siany poseł R. P. w Helsinkach p. Char-
st, na jego zaś miejsce ma być mianowa
p. Michał Lubiński z centrali MSZ.

TO BĘDZIE NOWYM WOJEWODĄ W POZNANIU?

Warszawa. — Na opróżnione po p. Ra-
niskim stanowisko wojewody poznań-
skiego upatrzony został dotychczasowy
wojewoda łódzki p. Maruszewski,
szef sztabu KOP. Nominacji p. Maru-
szewskiego należy się spodziewać w naj-
bliższych dniach. Kwestja obsadzenia wo-
wództwa łódzkiego nie została do-
czas zdecydowana. Sprawa powrotu
do stanowiska uprzedniego wojewody
Mozyskiego nie jest aktualna.

ZGON NESTORA AKTORÓW POLSKICH.

Warszawa. — Zmarł nestor aktorów
teatralnych Władysław Krogulski, urodzony
w Warszawie 10 sierpnia 1843 roku, a
mimo sędziwego wieku, s. p. Krogulski
zdecyduje przed 3 laty występował w Te-
atrze Letnim w sztuce „Maman do wzięcia”
edleckiego.
Krogulski w ciągu swej długoletniej pra-
ci w teatrze przeszło 9 ty-
godni w Warszawie. Krogulski był e-
mentem zespołu Teatru Miejskiego.

Bomba w młynie w Ożarowie.

Warszawa. — W młynie Lipszyca w
okolicy wybuchła w noc wigilijna bom-
ba. Młyn uległ zniszczeniu, a siła wybu-
chu była tak wielka, że worki z mąką i ze-
stem wyleciały na wysokość kilkun-
set metrów. Wskutek wybuchu młyn stał
w płomieniach, kil re z trudem uda-
ło się stłumić.
Na szczęście pbeszło się bez ofiar w lu-
dach. Na miejsce wybuchu przybyły
służby policyjne i sądowe śledcze wraz
specjalną komisją techników, w
 celu zbadania materiału, z którego spro-
wadzono bombę.

Według pogłosek, jakiegoś rozszły, za-
całkiem dokonała jakaś anonimowa orga-
nizacja, podpisująca się literami A. N.
Obok młyna znalezione ułotki, nawo-
jące do bojkotowania żywności.
W związku z wybuchem przeprowa-
dono rewizje i aresztowano w okolicy
określono kilkanaście osób które spro-
wadzono do Warszawy i osadzono w are-
ście. Śledztwo objął sędzia ds. spraw po-
przeznych Klejnter z Warszawy.

SZYB PREZ. MOŚCICKIGO UNIERUCHOMIONY

Katowice. — Wskutek zepsucia się ma-
szyny wyciągowej został unieruchomio-
ny Prezydent Mościcki.

Maszyna wyciągowa została dostarczo-
na przed rokiem przez zakłady Czoena
kosztown 300.000 złotych.

Surowy wyrok za przekupywanie urzędników

Lwów. — W wigilję świąt Bożego Na-
rodzenia zapadł wyrok przeciwko Sani-
stawowi Rudrofiowi, współwłaścicielowi
firmy „Brody”.
Rudrofi skazany został za przekupywa-
nie urzędników państwowych, fałszowa-
nie podpisów, podleganie do fałszowania
listów itp. na 3 lata więzienia.
Wśród współoskarżonych wice-d-
zielnik Brody, Roman Horodyski
został na 1 rok i 4 miesiące wię-
zienia, a wice-dzielnik Brody, Jan
Kolomyj, Edward Fastnach, a
za fałszowanie podpisów i
za nielegalizowanie fałszywych
dokumentów na 6 miesięcy bez względu

KRONIKA

Częstochowa
29
Grudnia
Sobota
Dziś — Tomaszka bisk. m.
Jutro — Eugenii.
Wschód słońca o godz. 7, 47
Zachód — 15, 45
Kalendarzyk historyczny:
Konfederacja tyszowiecka
przy Janie Kazimierzu 1532 r.

— Oplatek w Stow. Kupców Polskich.
Tradycyjny oplatek dla członków Stow.
Kupców Polskich odbędzie się dziś, w so-
botę, dn. 29 b. m., o godz. 8-ej wiecz. w
siedzibie własnej Stow. przy ul. Najśw.
Marii Panny nr. 46.

— Oplatek akademicki. Zarząd Aka-
demickiego Koła Czeszczołowian w Kra-
kowie urządza w niedzielę, dn. 30 b. m.,
w sali hotelu „Polonia” o godz. 4-ej po-
łudniu tradycyjny oplatek dla członków
r sympatyków Koła.

Zarząd Koła za naszem pośrednictwem
prosi wszystkie koleżanki i wszystkich
kolegów o liczne przybycie.

— Oplatek marynarzy. W sobotę, dn.
29 b. m., o godz. 15 w lokalu p. A. Koru-
siewicza, ul. Narutowicza 5, odbędzie się
tradycyjnym zwyczajem oplatek dla za-
rządzących członków Klubu Repr. L. M.
i marynarzy rezer. i marynarzy służby

— Z karty żałobnej. W dniu 26 b. m.
rozstała się z tym światem najstarsza na-
uczycielka muzyki s. p. Marja de Tisse-
rant Ginterowa, w 86-ym roku życia.
Zmarła była cichą a wielce pożyteczną i
zasłużoną na polu nauczania muzyki pra-
cownicą, była osobą głęboko - religijną,
zaletami swego prawego charakteru zjed-
nała sobie ogólny szacunek, a jako dosko-
nała nauczycielka — ogólne uznanie.
Cześć jej pamięci!

— Z walnego zebrania Koła Podchor-
Rez. — Dnia 19 b. m. o godz. 19-ej odbyło
się walne zebranie członków Koła Pod-
chorążych Rez. przy Okr. Częst. Zw. Of.
Rez. Na zebraniu udzielono absolutorium
staremu zarządowi, następnie wybrano no-
wy, w skład którego weszli: prezes por-
ucz. dr. Lubczyński, wiceprezes pchor. Deska
Eugeniusz, sekretarz pchor. Łuszczki
Bolesław, skarbnik pchor. Strzelecki Lon-
gin, członkowie zarządu pchor. Szafra-
ski Stanisław i Strzelecki Jan.

— Nowe prawo upadłościowe wchodzi
w życie. Ministerstwo sprawiedliwości
wydało kilka rozporządzeń z dnia 26
grudnia 1934 r. w życie wchodzi
nowe prawo o upadłościach i nauzo-

